

Były trener bramkarzy Romy, poprzednik Marco Savoraniego, Guido Nanni, udzielił wywiadu dla *Gazzetta dello Sport*, w którym wypowiedział się też krótko na temat bramkarzy, którzy przewinęli się w ostatnich latach przez Romę.

Pau Lopez?

- Nie należy do tych z notą dziesięć, ale Roma jest w dobrych rękach. Fonseca chciał go ze względu na jego grę nogami, choć technicznie Szczęśny i Stekelenburg byli lepsi.

Najlepszy?

- Szczęśny, nieoszlifowany diament. Poleciłem go Garcii by go kupił. W Romie nauczył się stać w bramce.

Żal?

- Stekelenburg. Widziałem go na treningu i myślałem, że jest fenomenem, ale cierpiał w trakcie meczów.

Autor: abruzzo